

Rekordowy przeladunek cementu na statek fiński »Susanne« w porcie gdyńskim

W ub. poniedziałek gdyńscy portowcy dokonali rekordowego przeladunku na fiński statek »SUSANNE«. Brygada przeladunkowa nr 9 pod kierunkiem brygadzysty AUGUSTYNA LIPINSKIEGO, rozpoczynając pracę o godz. 15, załadowała w efektywnym czasie 6 i pół godziny 524 tony cementu. Najlepszy wynik uzyskany dotychczas przez naszych portowców wyniósł 506 ton i był dziełem pracowników portu gdańskiego.

Do sukcesu gdyńskiego przyczyniła się przede wszystkim dobra organizacja prac przeladunkowych. Dużo pracy przy przygotowaniu przeladunku włożyli pracownicy sekcji organizacji pracy Zarządu Portu Gdyńskiego — ETMAŃSKI i WYSZECKI.

Wśród pracowników 9 brygady, którzy dokonali rekordowego przeladunku, wyróżnić należy lutowego JANA GUTOWSKIEGO, meza zaufania brygady AUGUSTYNA FORMELLE, członka grupy partyjnej brygady CZEŚLAWA JODOWSKIEGO, sztaplarza WITOLDA GOŁĘBIEWSKIEGO i JOZEFĄ MRÓWKĘ, wreszcie wózkarzy HELENE MIĘTKOWSKĄ i FRANCISZKA FULARCZYKA. Największy udział w sukcesie swej brygady miał jednak dźwigowicz JAN MAGULSKI.

Pierwsza elektrownia na Wiśle weszła w okres prób

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). Budowana w miejscowości Przewóz koło Nowej Huty pierwsza elektrownia na Wiśle weszła już w okres prób. W najbliższych dniach turboszczepła ma być włączony do eksploatacji wstępnej.

Hydroelektrownia w Przewozie jest pierwszą w szeregu elektrowni wodnych, które w planie 5-letnim wybudowane zostaną na Wiśle.

Nasz komentarz

Nie chcemy takiej turystyki!

Brząk tłuczonego szkła, kilka okrzyków pełnych przerażenia i... w miejscu, w którym jeszcze przed chwilą w ramie okiennej tkwiła lśniąca tafła szklana, obecnie przez wibryt otwór widać mroźne powietrze. No cóż. Każdemu może się zdarzyć tego rodzaju „nieszczęście”.

Zimno zmusza jednak właściciela okna do wysupłania kilkunastu czy kilkudziesięciu złotych na wprawienie szyby.

Nieszczęśliwiek udaje się na poszukiwanie tzw. punktu szklarskiego. Nie wiem, skąd się wzięło to CUDACZNE OKRESPLENIE, przypuszczam jednak, że kierownicy naszych spółdzielczych zakładów usługowych chcieli w ten sposób podkreślić nieuchwytność swoich placówek, może mieli na myśli „punkt matematyczny”? Punkt, jak to punkt, — trudny jest do znalezienia, tym bardziej, jeżeli szukają go, dysponujemy obszernym terenem całego miasta.

W każdym razie naszym władzom spółdzielczości pracy na Wybrzeżu należy się uznanie za szerokie propagowanie tego rodzaju turystyki. W poszukiwaniu takiego „punktu usługowego” możemy np. w Gdańsku zwiędzić rozległe tereny od Oruni do Oliwy, jednak bez gwarancji, że znajdziemy poszukiwanego szklarza, elektrotechnika, zduna, czy stolarza.

Spółdzielcze rzemiosło usługowe tak umiejętnie zakonspirowało adresy swoich placówek, że mało jest specjalistów, którzy potrafili trafnie z miejsca odpowiedzieć na pytanie o adres placówki rzemieślniczej. Nieliczne ogłoszenia w prasie nie rozwiązują zagadnienia. SPÓŁDZIELCZOŚĆ USŁUGOWA MUSI WYJŚĆ NAPRZECIWI KLIENTOM. Pierwszym krokiem do tego musi być zdekonspirowanie adresów poszczególnych placówek przez wydanie specjalnego INFORMATORA tak jak to już zrobiono w Warszawie.

Jest jeszcze jeden sposób, o wiele tańszy, wymagający jednak większego nakładu pracy: chodzi o wydanie czegoś w rodzaju ulotek, które umieszczone zostałyby w bramie każdego domu i zawierałyby adresy najbliższych „punktów usługowych” wszystkich branż. I ten drugi pomysł nie jest nowy, gdyż został zastosowany z powodzeniem w Łodzi.

Nie widzimy powodów, dla których spółdzielcze władze na Wybrzeżu nie miałyby skorzystać z obu tych dobrych pomysłów i zastosować ich w naszym województwie.

Dzień Uczczenia Pamięci Lenina obchodzony będzie corocznie 22 kwietnia

Uchwała KC KPZR

MOSKWA (PAP). „Prawda” i inne centralne dzienniki radzieckie opublikowały 11 bm. uchwałę KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o Dniu Uczczenia Pamięci W. I. Lenina.

Uchwała ta, podpisana przez sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczowa, brzmi:

Brzechwa i Wiech otrzymali nagrody literackie m. Warszawy

WARSZAWA (PAP). Prezydium Stolecznej Rady Narodowej przyznało następujące nagrody m. st. Warszawy za rok 1954: Nagrodę m. st. Warszawy — prof. Józefowi Jazbeckiemu; nagrodę za twórczość dla dzieci i młodzieży — Janowi Brzechwie; nagrodę plastyczną — prof. Eugeniuszowi Arctowi; nagrodę naukową — prof. dr. Wacławowi Sierpińskiemu; dwie równorzędne nagrody na odwołanie otrzymał: inż. Jerzy Gleysztor oraz murarz Stanisław Krzymiński; nagrodę literacką przyznano Stefanowi Wiechcielemu.

Przemysł ludowy dostarczy nowe wzory tkanin, obuwia i galanterii

WARSZAWA (PAP). Jak stwierdza Dyrekcja OPLA, zaopatrzenie podległych jej sklepów w rzadkie i nowe wzory galanterii oświetleniowej.

W sprzedaży ukazały się nowe wzory materiałów na palta, garnitury i sukienki, nowe tkaniny dekoracyjne, gobeliny, dywany, kilimy i obrusy.

Ponadto sklepy mają być bogate w zaopatrzone w galanterię drzewną a także w nowe wzory galanterii oświetleniowej.

Kobiety ucieszy niewątpliwie fakt, że w roku 1955 OPLA, jak stwierdza jej kierownictwo, wypuści na rynek nowe rodzaje torebek damskich, dostosowanych do obecnej mody oraz luksusowe obuwie skórzane, zarówno damskie jak i męskie.

Dwukrotny wzrost produkcji strojów ludowych w br. zaspokoił potrzeby intensywnie rozwijające się życia świetlicowego i różnorodnych imprez.

Po śmierci W. I. Lenina ustalili się tradycje składania hołdu pamięci W. I. Lenina — wielkiego założyciela i mądrego wodza Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego w dniu jego śmierci — 21 stycznia.

W pierwszych latach po śmierci W. I. Lenina dzień ten wiązał się w świadomości narodu radzieckiego i Partii Komunistycznej bezpośrednio ze smutnym wydarzeniem — zakończeniem drogi życiowej wielkiego wodza W. I. Lenina; stąd wynikał uroczysty i żalobny charakter obchodów, na których składano hołd świetlanej pamięci W. I. Lenina.

W ciągu ubiegłych 30 lat po śmierci W. I. Lenina nastąpiły w naszym kraju olbrzymie przeobrażenia socjalistyczne. Kierując się nieśmiertelną nauką marksizmu — leninizmu Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego natchnęła i zorganizowała naród radziecki do zrealizowania leninowskiego planu zbudowania socjalizmu w naszym kraju. W krótkim okresie historycznym ojczyzna nasza przekształciła się z zacofanego kraju rolniczego w potężne przemysłowe — kolchozowe mocarstwo socjalistyczne.

Krocząc drogą wskazaną przez Lenina partia pod kierownictwem Komitetu Centralnego z J. W. Stalinem na czele doprowadziła naród nasz do zwycięstwa nad zbrojnym socjalizmem. Obecnie realizowane jest zadanie dalszego potężnego rozwoju sił produkcyjnych społeczeństwa socjalistycznego, podniesienia stopy życiowej i kulturalnego poziomu narodu radzieckiego, realizowane są posunięcia, mające na celu stopniowe przejście od socjalizmu do komunizmu.

Leninizm — jest wielką życiodajną nauką, oświetlającą drogę budownictwa komunizmu. Lenin żyje w wielkich czynach Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w nowych sukcesach naszej ojczyzny radzieckiej, pewnym krokiem zmierzającej do komunizmu. Idee Lenina wywierają potężny wpływ na cały bieg historii świata. Idee Lenina żyją i zwyciężają w czynach mas pracujących obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, w rosnącym i krzepnącym międzynarodowym ruchu na rzecz pokoju, przyjaźni między narodami, demokracji i socjalizmu.

W świadomości narodów naszego kraju i ludzi pracy całego świata z imieniem W. I. Lenina, z jego nauką, wiąże się wielkie zwycięstwa ludzi radzieckich w budownictwie społeczeństwa komunistycznego. Dlatego też obecnie słuszniejsze jest oddanie czci pamięci W. I. Lenina nie w dniu jego śmierci, co wprowadza element żalobny i smutku, lecz w dniu urodzin W. I. Lenina — 22

kwietnia, nadając tej dacie znaczenie święta, co będzie bardziej odpowiadało całemu duchowi leninizmu, jako wiecznie żywej, życiodajnej nauki.

KC KPZR postanawia: Dzień Uczczenia Pamięci W. I. Lenina, wielkiego wodza mas pracujących i twórcy radzieckiego państwa socjalistycznego, obchodzić uroczysto w dniu urodzin W. I. Lenina — 22 kwietnia.

W dniu tym należy szeroko oświetlać znaczenie zwy-

cięskich idei marksizmu — leninizmu i sukcesy osiągnięte w budowie komunizmu. W przeddzień święta należy przeprowadzać uroczyste zebrania organizacji partyjnych, radzieckich i społecznych, jak również organizować referaty i odczyty w przedsiębiorstwach, instytucjach, kolchozach i sowchozach o życiu i działalności W. I. Lenina oraz o znaczeniu idei leninizmu w budowie społeczeństwa komunistycznego.

Polska Akademia Nauk ustaliła plan badań naukowych na rok 1955

WARSZAWA (PAP). 11 bm. zakończyła się w Warszawie dwudniowa sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk, poświęcona omówieniu planu problemowego badań naukowych Akademii na rok 1955 oraz kierunków postępu technicznego w latach 1956—60.

W czasie obrad, którym przewodniczył prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Jan Dembowski, zastępca sekretarza naukowego PAN — prof. Stanisław Leszczycki nakreślił w obszernym referacie problemowy plan pracy naukowo — badawczej Akademii na bieżący — 1955 r.

Mówca stwierdził, że 1955 rok — ostatni rok Planu 5-letniego i rok wstępny przed przystąpieniem do realizacji nowego Narodowego Planu Gospodarczego, przyniesie znaczne nasilenie prac naukowo — badawczych przy jeszcze silniejszym powiązaniu ich z aktualnymi problemami kraju, a szczególnie z potrzebami gospodarki narodowej.

Kierując się wskazaniami II Zjazdu PZPR, Polska A-

kademia Nauk wysuwa w bież. roku na czoło prac naukowo-badawczych problemy związane z potrzebami naszego rolnictwa.

Tak np. rozszerzone zostaną badania nad żyznością gleb, szczególnie lekkich. Podjęte zostaną badania nad gospodarką wodną, nad zwiększeniem zimotrwałości roślin uprawnych i drzew, nad zagadnieniami bazy paszowej, mechanizacji upraw, produkcji zwierzęcej oraz ekonomicznej organizacji pracy gospodarstw rolnych. W bież. roku przewiduje się utworzenie nowych rolniczych placówek naukowo-badawczych: Instytutu Roślin, Instytutu Fizjologii i Żywności Zwierząt, Instytutu Gospodarki Górskiej i Instytutu Gleboznawczego oraz Zakładu Genetyki i Zakładu Hodowli Roślin.

Pod kierunkiem Komitetu Nauk Medycznych PAN zwiększy się poważnie w 1955 r. zakres prac naukowo — badawczych z dziedziny medycyny.

W dziedzinie nauk biologicznych przewiduje się m. in. rozwinięcie badań nad podstawami gospodarki wodnej, gospodarki rybackiej itp.

Znaczne zwiększenie prac naukowo-badawczych przewiduje się w dziedzinie nauk technicznych. M. in. planuje się badania w dziedzinie metalurgii, w zakresie teorii konstrukcji maszyn oraz nad zagadnieniem statyczności konstrukcji.

Planuje się rozwinięcie szeregu prac naukowo-badawczych także w innych dziedzinach wiedzy.

Szeroko zaplanowane zostały prace naukowo-badawcze w dziedzinie nauk społecznych, m. in. w bież. roku rozwinięcie zostanie prace związane z opracowaniem podręcznika historii Polski od czasów najdawniejszych do najnowszych oraz zapoczątkowane będą prace nad opracowaniem uniwersyteckiego podręcznika historii literatury polskiej.

W związku z tym, iż rok 1955 jest Rokiem Mickiewicza, przewiduje się, że pod kierunkiem specjalnie powołanej przy PAN Komisji naukowej obchodu Roku Mickiewicza, badania nad twórczością naszego wielkiego poety i nad epoką, w jakiej żył.

Drugi referat podczas sesji zgromadzenia ogólnego wygłoszony został przez zastępcę sekretarza naukowego PAN — prof. Pawła Szulcina na temat kierunków postępu technicznego w latach 1956—60 i wynikających z tego związku z tym zadań dla nauki polskiej.

Po referacie wywiązała się żywa dyskusja, w której udział wzięli członkowie przedstawicieli poszczególnych dziedzin nauki polskiej. Podsumował dyskusję prezes PAN, prof. Jan Dembowski.

„Dzierżyński” na doku



Jak już donosiliśmy, przy załoga wydziału dokowego Stoczni Im. Komuny Paryskiej w Gdyni, pod kierownictwem starszego mistrza Stefana Świątko, przy współudziale ekipy Polskiego Ratownictwa Okrętowego umieściła na doku wielki statek „Dzierżyński” (ex „Seeburg”). Wkrótce stoczniowcy gdyńscy rozpoczną przy statku prace remontowe.

Na zdjęciu: Statek „Dzierżyński” na doku w Stoczni Im. Komuny Paryskiej. Fot. Z. Kosycarz

Wybory do rad najwyższych i rad terenowych ZSRR odbędą się 27 lutego

MOSKWA (PAP). W miastach i wsiach Związku Radzieckiego rozwija się kampania przedwyborcza do rad najwyższych republik związkowych i autonomicznych oraz do terenowych rad delegatów ludu pracującego. Wybory do większości rad odbędą się 27 lutego br. Wszędzie utworzone okręgi wyborcze, przy czym jest wiele nowych okręgów powstałych na terenach zamieszkałych w ciągu ostatnich lat. Np. w Kazachstanie utworzono 25 nowych okręgów wyborczych, m. in. w osiedlach na ziemiach nowozagospodarowanych i na budowie buchtarmijskiej elektrowni wodnej.

Wybory do rad, które są polityczną podstawą państwa radzieckiego i w których działalności bierze czynny udział naród — są wielkim wydarzeniem w życiu ZSRR. Dla uczczenia wyborów ludzie pracy wzmogli walkę o wcielenie w życie programu dalszego zwiększenia produkcji przemysłowej i rolniczej, przedterminowe wykonanie piętej pięcioletki.

Hammerskjöld opuścił Pekin

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin podaje, że 11 stycznia w godzinach rannych sekretarz generalny ONZ Dag Hammerskjöld i towarzyszące mu osoby opuściły Pekin.

PEKIN (PAP). Opuścił granice Chińskiej Republiki Ludowej sekretarz generalny ONZ Dag Hammerskjöld wysłał do premiera Czou En-laj'a depeszę treści następującej:

„Opuszczając Wasz kraj, pragnę złożyć w imieniu moich kolegów i własnym serdeczne podziękowanie za przyjęcie, z jakim spotkał się. Wasza uprzejmość i gościnność oraz pomoc, jakiej nam udzielono, sprawiły, iż wizyta nasza będzie dla nas pamiętnym wydarzeniem. Raz jeszcze proszę przyjąć szczerze wyrazy wdzięczności i przekazać je również wszystkim pańskim towarzyszom i współpracownikom”.

Europejczycy nie czują dla Amerykanów ani wdzięczności ani szacunku — oświadcza amerykański generał J. Clein

PARYŻ (PAP). Komisja finansowa senatu amerykańskiego wydelegowała do Europy generała J. Cleina z misją, aby zbadał, czy asynonowana przez USA „pomoc” dla krajów Europy zachodniej jest właściwie użytkowana, oraz w celu przekłania się o lojalności krajów zachodnio-europejskich wobec agresywnych planów amerykańskich przeciwko ZSRR i krajom obozu pokoju.

Francuski dziennik „Libération” omawia sprawozdanie gen. Cleina stwierdzając, że wystąpienie komisji senackiej zapewnił senatorów amerykańskich, iż „USA mogą zmusić rządy europejskie do wystąpienia, nie jest natomiast pewne, czy ludność je chce walczyć, a jeżeli nawet będzie walczyła, to czy walka ta będzie skuteczna”.

Generał Clein oświadcza następnie, że „jest dla niego niezrozumiałe dlaczego Amerykanie są tak niepopularni wśród Europejczyków”. Stwierdza on: „Wielu Europejczyków nie czuje dla A-

merikanów ani wdzięczności, ani szacunku”. Zapewnia on jednak w swym sprawozdaniu, że napotkał kraj, „w którym podryw dla Stanów Zjednoczonych jest stu procentowy. Krajem tym jest Hiszpania frankistowska”.

Zdaniem generała, „człowiekiem na którym USA mogą całkowicie polegać — jest gen. Franco”.

Wybór nowego przewodniczącego senatu Berlina zachodniego

BERLIN (PAP). W dniu 11 bm. senat zachodnio-berliński wybrał swym przewodniczącym Willy Brandta, który należy do Partii Socjaldemokratycznej.

Konflikt zbrojny między Nikaragą a Kostą Riką

NOWY JORK (PAP). Jak już podawaliśmy, w ostatnich dniach między Kostą Riką a Nikaragą doszło do zaostrenia stosunków. W dniu 11 bm. ambasada Kosty Riki w Waszyngtonie podała do wiadomości, że oddział „rebeliantów” wpłynęły statkiem rzeką Don Carlos w głąb terytorium Costa Riki.

Ambasador Costa Riki w Waszyngtonie odbył konferencję z przewodniczącym rady organizacji panamerykańskiej, domagając się zwołania sesji nadzwyczajnej tej organizacji.

Trzęsienie ziemi w Japonii

LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi z Tokio, że w środkowej i wschodniej części Japonii zanotowano silne wstrząsy podziemne.

Zgon Grazianiego

RYM (PAP). 11 stycznia zmarł w wieku 72 lat b. faszystowski marszałek Włoch Rudolf Graziani.

Lud chiński przyrzeka oddać wszystkie siły sprawie wyzwolenia Tajwanu

PEKIN (PAP). W całych Chinach toczy się szeroko za krojona kampania protestu ogólnonarodowego przeciwko bezprawnej okupacji terytorium chińskiego - wyspy Tajwan przez Stany Zjednoczone. Ludzie pracy potępiają amerykańsko - czangkajską politykę...

Prasa chińska informuje o masowych wiecach w wielkich miastach chińskich. Na zebraniach przedstawiciele ludności przybrzeżnych stref prowincji Fukien i Czekiang, na które bandy kuomintangowskie dokonały nalotów, uchwalono rezolucje stwierdzające, że tylko wyzwolenie Tajwanu i zniszczenie sprzedanej klki Czang Kai-szeka zapewni narodowi chińskiemu pokojowe życie.

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, lotnictwo Chin Ludowych zbombardowało pozycje czangkajskowskie w porcie na wyspie Taczien. W wyniku bombardowania cztery okręty kuomintangowskie zostały zniszczone lub uszkodzone. Wszystkie samoloty Chin Ludowych powróciły po wykonaniu zadania do swoich baz.

Przedstawiciele japońskich kół handlowych przybyli do Pekinu

PEKIN (PAP). Dnia 10 bm. przybyli do Pekinu na zaproszenie chińskiego komitetu popierania handlu międzynarodowego grupa przedstawicieli japońskich kół handlowych z przewodniczącym japońskiego stowarzyszenia popierania handlu międzynarodowego, Szozo Murata, na czele.

Rybacki indywidualni podpisali już umowy kontraktacyjne Waha się tylko rybak Konkel, który ma najnowocześniejszy kuter

Już 14 grudnia ub. roku rybacki indywidualni naszego województwa przystąpili do podpisywania umów kontraktacyjnych o dostawę ryby w roku 1955. Z dobrodziejstw płynących z zawierania takich umów rybacki indywidualni zdają sobie doskonale sprawę. Wiedzą, że będą mieli dochody w formie ryczałtu, wiedzą, że będą mieli pierwszeństwo przy zakupie sprzętu połowowego w przedsięwzięciu państwowym - Morskiej Centrali Zaopatrzenia, że będą mogli korzystać z usług stoczni i warsztatów państwowych oraz uzyskać kredyty na zakup sprzętu i silników.

Perła w kajdanach

Na Cejlonie nie cenią się wysoko ludzkiej pracy. Można się o tym przekonać któregoś dnia, idąc na spacer wzdłuż przystani w Colombo, stolicy kraju. Przed długimi rzędami wielkich składów towarowych stoi ledwie parę dźwigów, a i te są nieczynne. Wyładunek i załadunek okrętów odbywa się najczęściej ręcznie. Zagraniczni i miejscowi kapitaliści uznali, że tak będzie taniej, bo wypłacane tragarzom wynagrodzenia są niewiarygodnie niskie.

CEJLON jest wyspą, położoną na południowy wschód od wybrzeża Półwyspu Hinduskiego. Długości 430 km, a szerokości 225 km. Starożytni geografowie nazwali Cejlon „Perłą wschodu” nie tylko z powodu jego piękności, ale również dlatego, że niezwykle urodzajna gleba pozwoliła kolejnym na jeźdźcom - Portugalczykom, Holendrom, a wreszcie pod koniec XVIII wieku, Brytyjczykom - zbijać fortuny na eksploatacji wyspy i jej mieszkańców.

Eksploatacja doprowadziła kraj do takiego stanu, że na niedawnej londyńskiej Konferencji Stronnictw Robotniczych krajów zależnych od imperializmu brytyjskiego, nazwaną Cejlon „Perłą w kajdanach”.

W lutym 1948 r. przyznano Cejlonowi uprawnienia dominium, ale nie wpłynęło to na zmianę systemu brytyjskich rządów w kraju. Brytyjskie przedsiębiorstwa nadal są właścicielami kopalni i plantacji karczyny i herbaty. Ministrów wyznacza brytyjski gubernator generalny, który mianuje również połowę senatorów. Tak wygląda w praktyce „konstytucja” narzucona przez rząd brytyjski.

CHOCIAŻ gleba i warunki klimatyczne na Cejlonie sprzyjają wspaniałemu rozwojowi rolnictwa, masa wieśniaków żyje w ostatecznej nędzy.

Rodziny gospodarujące na znikomych skrawkach ziemi mogą uważać się jeszcze za szczęśliwców. Mają przynajmniej trochę wolności osobistej, podczas gdy inni pracują jak niewolnicy na roli, która była kiedyś własnością ich przadków, a dziś należy do wielkich plantatorów. Chaty wieśniaków, ulepione z gliny, pokryte są słomianymi strzechami i nie mają w ogóle okien. Olbrzymia większość wieśniaków, to analfabeci, co sprzyja szerzeniu się zabobonów i uświata obcym najeźdźcom sianie niezgody między poszczególnymi kastami, na które dzieli się ludność.

Miasta są światem kontrastów. Cudzoziemcy i bogaci

kosowego. Ale to jeszcze nie wystarczy, aby zlikwidować narastający kryzys. Podnoszą się głosy, żądające porzucenia polityki amerykańskich i brytyjskich pożyczek, wyniszczających kraj finansowo. Przyjęcie propozycji Związku Radzieckiego zawarcia układu handlowego, opartego na zasadach równości i wzajemnej wymiany.

Pomimo przymusowego cofnięcia, ludność Cejlonu dąży do niepodległości i zdobywania praw demokratycznych. Gdy robotnicy plantacji herbaty w Kandehana, o 200 km od Colombo, zorganizowali zebrań, wzięli udział w demonstracji przedtem użyczonej polityce. Rozwiązano wszystkie organizacje sa-murządowe za opozycje w stosunku do rządu centralnego, który, jak stwierdza delegat Komunistycznej Partii Cejlonu na konferencji londyńskiej, M. Ambalavanar: „Jedzie nieustannie w kierunku faszyzmu”.

W całym Cejlonie wzbiera fala protestów. Partia Komunistyczna stoi na czele największej akcji, jednoczącej najszerzej masy we wspólnym frontie anty-imperialistycznym i dąży do utworzenia rządu, który wyprowadzi Cejlon ze ślepej uliczki polityki wojennej, zagwarantuje prawa demokratyczne i poprawi warunki egzystencji milionów mieszkańców.

George Bidwell

Historia Staszka P. była ową nitką, która doprowadziła mnie do kłębka zagadnień, związanych z przyjmowaniem młodzieży szkolnej do ZMP. Staszek opowiadał mi ją wówczas, gdy ze zdziwieniem zadawałem pytanie dlaczego w IX klasie jego szkoły na 38 uczniów jest tylko 6 zetempowców.

STASZEK od dość dawna stara się o przyjęcie do organizacji młodzieżowej. Już dwa lata temu, choć nie miał jeszcze wymaganej wieku, ze względu jednak na dobre postępy w nauce stał się kandydatem do ZMP. Miał już w rękach deklarację, co nie jest rzeczą taką prostą, bo - jak pisał - „u nas trzeba i za tym pochodzić”. W końcu zebranie, na którym miał być przyjęty do koła - nie odbyło się. Po prostu pod koniec roku szkolnego, w nawale zajęć zabrakło czasu.

W ub. r. zdarzyło się, że cała klasa zwagerowała i ostatniej lekcji gimnastyki. Staszek wziął udział w tej lekcyjnej imprezie. Uczniowie zostali srogo ukarani. Wycofano też deklaracje kandydatów do ZMP. Potem klasa naprawiła swoje błędy. Znikły trójki ze sprawowania, ale w sytuacji Staszka o tyle nie nastąpiły zmiany, że gdy miał już upragnioną piątkę - znów nie było ogólnoszkolnego zebrania.

W tym roku znów, właśnie w dniu przyjmowania do ZMP, Staszek zachorował na gripę. Kiedy odczekał na stopnie takie zebranie - Staszek nie wie. Jest już wyraźnie znudzony oczekiwaniem. - Przeczuwam - mówi - że kiedy już nawet w szkole wszystko będzie załatwione, to znów w Dzielnicy coś mi stanie na przeszkodzie. (I w dzielnicyowym zarządzie przyjmowanie nowych członków odbywa się niezmiernie rzadko).

WIECIEJ ZEBRAŃ OGÓLNOOSKOLNYCH CZY kosztem zebrań w poszczególnych klasach nie można by na przykład zwiększyć liczby zebrań ogólnoszkolnych do 4-5 w roku? Mobilizowałyby to przecież młodzież pragnącą wstąpić do ZMP do lepszego sprawowania, staranniejszej nauki, cel byłby jakiś bliższy, bardziej uchwytany, a nie odleg-

Europa i cały świat winny zaprotestować przeciw uchwałam Rady Atlantyckiej

MOSKWA (PAP). Na łamach „Prawdy” ukazał się artykuł profesora fizyki jądrowej uniwersytetu londyńskiego S. Burhopa, który komentuje uchwały Rady Paktu Atlantyckiego w sprawie stosowania broni jądrowej. Burhop pisze m. in.:

Na grudniowej sesji Rady Paktu Atlantyckiego w Paryżu ministrowie powzięli uchwały w sprawie wykorzystania broni jądrowej. Uchwały te nie wróżą nic dobrego Europie i całemu światu. Niektórzy, w tym sam p. Dulles usiłowali uspokoić narody Europy tym, że nowe plany NATO przewidują użycie broni jądrowej w celach faktycznych, a nie strategicznych. Jednakże w tym wypadku rozróżnienie powozę ma znaczenie wyłącznie formalne. Użycie broni jądrowej „w celach faktycznych” oznaczałoby w wypadku wojny zagrębię liczących obywateli europejskich.

Autor podkreśla również, że uchwały sesji paryskiej Rady Paktu Atlantyckiego utrudniają jeszcze bardziej porozumienie w sprawie rozbrojenia i zakazu broni jądrowej.

Narody Europy zachodniej - konkluduje Burhop - mogą udaremnić agresywne plany mocarstw uczestniczących w Pakcie Atlantyckim i doprowadzić do zawarcia porozumienia w sprawie rozbrojenia oraz zakazu broni jądrowej. Najważniejszym z dniem obrotów pokoju jest obecnie uświadomienie narody, jakim niebezpieczeństwem grozi realizacja uchwał paryskich, oraz zorganizować walkę przeciwko nim.

Trzeba szeroko otworzyć wrota organizacji ZMP-owskiej by w jej szeregach rosła nasza młodzież

Trzeba usunąć grunt dla chępliwej przemardzości (jakie to ja inteligentne pytanie wymyśliłem!), dla groźnego zjawiska: deklarowania i operowania sloganowymi formułami (nota bene, warto by chyba skończyć ze stereo typowym pytaniem: dlaczego chcesz wstąpić do organizacji?). Zbyteczny jest przerażający nieśmiały chłopczyk i dziewczęta egzamin, niepraktykowany nawet przy wstępowaniu do partii.

I wreszcie: młodzież musi zdobyć przekonanie, że ZMP to nie organizacja spijowych ideałów, najczystszych młodych starców, czy tp. Do ZMP mogą i powinni należeć nawet tacy chłopcy i dziewczęta, którzy mają jeszcze wiele błędów, ale i dobrą wolę. Szeroko trzeba otworzyć wrota tej organizacji - po to właśnie, by w jej szeregach wychowywała się i rozwijała nasza młodzież.

F. B.

Ciekawostki ze świata

WATPLIWI „ZAMEK” NIEZBYT wyraźną miarę musiał mieć jeden z członków parlamentu południowo - afrykańskiego w Capetown, kiedy w wieczór wigilijny - zamiast spodziewanych gości - w mieszkaniu jego zjawili się policja specjalna, działająca na podstawie ustawy o zwalczaniu komunizmu. Policja przybyła, aby... sprawdzić, czy członek parlamentu nie zaprosił przypadkiem na wigilię osób, „do przyjmowania których nie jest upoważniony”.

szkodowania za „wywłaszczenie” w wysokości 15 milionów dolarów. A trzeba przyznać, że było to żądanie niewąskie!

GDZIE JEST DEGRELLE? RZĄD belgijski zawarł do kraju swego ambasadora w Hiszpanii, aby odbyć z nim specjalną konsultację w sprawie Leona Degrelle, kolaboracyjnego z czasów hitlerowskiej okupacji.

Konsultacja nie jest łatwa. Rząd belgijski żądał bowiem od rządu hiszpańskiego wydania Degrelle'a, otrzymał jednak odpowiedź, że nie wiadomo, gdzie Degrelle obecnie przebywa. Ponieważ Degrelle był ostatnio u władzy w oficjalnej uroczystości w Hiszpanii, należy przypuszczać, że miejsce jego pobytu, to tajemnica służbowa...

GODNE POCHWAŁY USTĘPSTWO SLYNNA z gwatemalskiej awantury United Fruit Company zawarła obecnie z rządem Castillo Armasa układ, na mocy którego obejmuje z powrotem w posiadanie wszystkie swoje tereny, skonfiskowane w okresie wprowadzenia reformy rolnej przez rząd prezydenta Arbenza.

urodził się JACK LONDON, pisarz amerykański, który zdobył ogromną popularność na całym świecie. Popularność ta jest wynikiem zarówno wielkiego reżyserstwa w filmach, jak i jego wojennej, humanistycznej postawy wobec życia oraz demokratycznej i postępowej tendencji w całokształcie twórczości, a szczególnie w jego najwybitniejszych dziełach, jak „Martin Eden”, „Złazna sto pa”, „Wilk morski” i inne.

Przez wdzięczność za ten wspaniałomyślny gest Armasa United Fruit Company powzięła również postanowienia mianowicie wycofać swoje żądanie od-

12 STYCZNIA 1916 R. rozpoczęła się potężna ZIMOWA OFENSYWA WOJSK RADZIECKICH I POLSKICH NA LINII WISŁY. W rezultacie tej ofensywy okupant hitlerowski przepędzony został z terytorium Polski. Armia Radziecka podszła na przedpola Berlina.

Satyra polityczna



Glupia koza: - Ja jednak myślę, że z tą remilitaryzacją Niemiec zachodnich nie będzie tak źle.

(Dikobraz) (czes)

Sesje egzaminacyjne na wyższych uczelniach

Na wszystkich wyższych uczelniach rozpoczął się zimowy sezon egzaminacyjny. Egzaminacje odbywają się w przededniu II Zjazdu ZMP, toteż studenci dokładają starań, aby wypadły one jak najlepiej.

Studenci sopockiej WSE są już w toku egzaminów. Sesja rozpoczęła się 1 stycznia i trwać będzie do 22 bm. włącznie.

Na POLITECHNICZNE GDAŃSKIEJ egzaminacje międzysemestralne odbywają się w dniach od 10 do 31 bm., po czym nastąpi przerwa do 6 lutego włącznie.

STUDENCI WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ przystępują do egzaminów w dniach od 20 bm. do 15 lutego. Przerwy semestralnej na WSP nie będzie.

AKADEMIA MEDYCZNA przeprowadza egzaminacje od 20 bm. do 10 lutego. Przerwa międzysemestralna trwać będzie 5 dni, to jest do dnia 15 lutego.

Wkrótce się przekonamy czy smaczny chleb i lepsze wędliny bywają tylko na pokazach

— Chleb „Grahama“ i taki kwaśny? — Trudno jeść ten „naleczowski“, bo pełno w nim grudek mąki!

Uzasadnione i częste są podobne narzekania. Zbyt częste i powszechne, aby tolerować dłużej złą jakość pieczywa, produkowanego w piekarniach Wybrzeża. Nie tylko konsumenci mają liczne zastrzeżenia. Przeprowadzone w grudniu ub. r. przez Wojewódzki Inspektorat PIH badania laboratoryjne próbek pieczywa, pobranych w piekarniach i sklepach detalicznych, dały w wielu wypadkach ujemne wyniki.

Niechlubne pierwszeństwo pod tym względem zajmują Gdańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego z piekarniami nr 3 i 5 na czelu.

Spośród 34 próbek produkcji GZPP, piętnaście było niezgodnych z obowiązującymi normami. Chleb „Grahama“ z piekarni nr 3 w Gdańsku zawierał około 3 proc. wody ponad dopuszczalną normę, a ponadto był kwaśny. Również w chlebie pszennym, pochodzącym z tej samej piekarni, stwierdzono nadmiar wody.

Pieczywo, pochodzące z piekarni nr 5, oprócz nadmiernej wilgotności posiadało wewnątrz grudki mąki, a na wierzchniej skorce zbyt

duże pęknięcia. Należąca do Związku Spółdzielni Spożywców piekarnia nr 2 w Sopocie piecze chleb o mało pulchnym miększu. Nie lepiej spisują się również piekarnie Centrali Rolniczo-Spółdzielczej.

Nieprzekonywujące jest tłumaczenie, jakoby wady te powstały wskutek złej jakości mąki. Niemniej jednak WZPS powinno zwrócić większą uwagę na każde rasowe dostarczenie atestów laboratoryjnych przez młyny, a niezależnie od tego próbki otrzymanych partii mąki badać we własnych laboratoriach.

Skuteczniejszym jednak sposobem walki z brakami w produkcji piekarniczej będą zastrzeżenia kolegów karno-orzekających rad narodowych oraz stosowanie kar wadliwych w postaci obniżenia lub nawet potrącenia premii.

Podobnie przedstawia się sprawa na rynku mięsnym. Kiełbasa „mysińska“ produkcji wytwórni nr 1 Ebląskich Zakładów Mięsnych zamiast do puszek 38, zawiera 46 proc. wody, a kiełbasa zwykła przeszło 5 proc. wody za dużo.

W innych wyrobach w skutek niestarannego napełnienia jelit powstają zbyt du-

że kanaliki z powietrzem, co powoduje przedczesny rozkład wędlin.

Każdorazowy odbiór wędlin przez służbę detaliczną MHD i PSS powinien się odbywać przy współudziale kontrolerów WZMMH. Tym czasem w Gdańsku zupełnie zaniedbano tę ważną czynność. Jedynie w Gdyni, dzięki stanowczej postawie MHD odbiór jakości wędlin odbywa się komisyjnie. Brak tam jednak należytej synchronizacji pracy między kontrolą MHD, a pionem poszczególnych odbiorców detalicznych.

Dwie młodzieńcze siostry — Cyganki, Longina i Józia F., trochę się droczą, ale ożywiają się im z ochoty do tańca i śpiewu. Po chwili młodszą kołysze się już w takt tęsknej, cygańskiej piosenki, śpiewanej przez starszą przy akompaniamentie oklasków rozbawionych dziewcząt, zebranych pod choinką noworoczną.

Sala świetlicowa w schronisku dla nieletnich w Sopocie podczas tej ciekawej imprezy wygląda tak, jak i wiele innych świetlic na Wybrzeżu, tyle tylko że może jest staranniejsze udekorowanie.

Za to te kilkunastoletnie dziewczęta, zebrane na uroczystości cinoinkowej stanowią dość skomplikowane środowisko, reprezentujące bogactwo typów, z których każdy niemal jest wyjątkowo interesujący dla psychologa i wychowawcy.

Z RÓŻNYCH STRON KRAJU

Każda bowiem z tych młodzieńców ma jakiś „grzech“ na sumieniu, a często nie z własnej winy jest już u progu życia w kolizji z prawem. Teraz przebywa w schronisku zatrzymana do czasu, aż sąd dla nieletnich w Sopocie rozstrzygnie jej sprawę.

Na przykład recytująca teraz ze swadą satyryczny wiersz o życiu w schronisku z. Taką układną, taką na pozór swobodną w obcowaniu z ludźmi, Danusia jest trochę ewanturycznym typem, a do schroniska dla nieletnich w Sopocie przybyła z podobnego zakładu w głębi kraju. Zarówno kierownik

Niewątpliwą poprawę sytuacji przyniesie tu również stosowanie analogicznych sankcji, jak w przemyśle piekarniczym.

Ponadto — jak informuje kierownik laboratorium WI PIH inż. Roman Nowakowski — projektowane jest zorganizowanie wystawy połączonej z wystawą produktów. W wystawie wezmą udział wszystkie placówki produkcyjne. Jednak dla konfrontacji jakości wyrobów — część zakładów przygotuje swe wyroby specjalnie na wystawę, część natomiast nie będzie wiedziała o terminie pokazu i da swą codzienną produkcję. W ten sposób przekonamy się, czy i co dzień możemy jeść smaczne pieczywo i dobre wędliny, czy tylko na pokazach.

(elte)

MIGAWKI Wybrzeża

Lora — tancerka

Tancerka to dość oryginalna. Występuje w wspaniałym okryciu z zielonych piór. Jest bardzo bezpośrednia, wyżyła wszelkiej manier, którą obserwujemy niekiedy u „gwiazd“ tańca. A przy tym pełna wdzięku i serdeczności dla otoczenia (chętnie podaje do uścisku łapki swym znajomym). A jak tańczy! Zupenie można stracić głowę z zachwytem, gdy i co dzień możemy jeść smaczne pieczywo i dobre wędliny, czy tylko na pokazach.

Kim jest to cudo? Nazywa się Lora. Jest pacyfiką, a można ją było oglądać na ogólnopolskich eliminacjach hodowców kamarków w Domu Drukarza w Gdańsku. (jota)

Och, ta biurokracja!

Gdy mowa o biurokracji, staje nam przed oczami zasuszony urzędnik w wyswieconym garniturze, obłożony stosami papierzyków. Ale biurokrata niekiedy daleko odbiega od tego symbolu. Może nim być np. konduktor tramwajowy nr 376. Dnia 25 ub. m. konduktor ten wyrzucił z zachwytem, gdy i co dzień możemy jeść smaczne pieczywo i dobre wędliny, czy tylko na pokazach. (d)

Męskie — dla Illiputów

W sklepach MHD w Gdańsku trudno w ostatnich dniach znaleźć męskie wkładki do butów, tekturowe czy filcowe. Wkładki są, ale jedynie w rozmiarach chłopięcych. A najdziwniejsze jest to, że każda para zaopatrzonej jest w fabryczną opaskę z napisem „wkładki męskie“. Czyżby zaopatrzony MHD w ten napis wierzył? A może w zaopatrzeniu pracują same kobiety o małych stopach? Czyżby jednak nie miały nawet wyobrażenia, że na świecie istnieją stopy o nieco większych rozmiarach? (w)

Wspaniała była choinka

Mnóstwo niespodzianek dla 80 dzieci pracowników przygotowała rada miejscowa przy Państwowej Operze i Filharmonii Bałtyckiej, organizując dla nich choinkę noworoczną.

Najlepsi soliści opery wystąpili z najtańszymi piosenkami dla swych małych gości.

Dużo radości i paczek z lakociami oraz kolorowych



czapczek z papieru) przyniosł sędziwy Dziadek Mróz. A potem rozpoczęła się wspaniała, kilkugodzinna zabawa choinkowa, przeplatana śpiewem i tańcami.

(jota)

»Widnokreśli«

Taką nazwę będzie nosił od stycznia br. miesięcznik, ukazujący się dotąd pod tytułem „W obronie Pokoju“.

Styczeńowy numer „Widnokreśli“ przynosi m. in. artykuły pt. „Odkrycia i wynalazki w 1954 r.“, „Malarsz świątla Henri Matisse“, „Jak Goering wskrzesił Luftwaffe“, „Gerard Philippe nie chce być gwiazdorem“, nowelę Czechowa „Małżonka“ or: Andre Kedrosa „Podróż do Paryża“ itd.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 7,50 zł., rocznie 30 zł. Cena 1 egz. — 2,50 zł.

»Szczędność« czy... marnotrawstwo

W zimno panuje w sklepie cukierniczym gdynińskiego MHD. Ekspedientka zaciera zgrabiłe ręce i przytupuje co chwila. Tajemnica lodowatej temperatury wkrótce się wyjaśni, klenci bowiem niekiedy bardziej interesują się warunkami pracy ekspedientów, niż kierownictwem MHD.

Nie udało mi się rozpaść w piecu — wyjaśniła ekspedientka — bo otrzymałam tylko miał węglowy. Marzę od rana. Prosiłam o trochę węgla na rozpalenie, ale na próżno...

Sklepy MHD w Gdyni nie otrzymują również drzewa na podpałkę. Czym więc rozpała się ogień, spytacie? Co jest pod ręką: papierem gazetowym, pakowym, opakowaniami: pięknymi, nieuszkodzonymi pudełkami tekturowymi po cukierkach i czekoladkach, a w sklepach spożywczych — po makaronie i herbatnikach... Niekiedy uda się nawet ekspedientom porzucić na drzewo jakąś skrzynkę, pozostawioną przez niedbalych pracowników transportu.



Tak to w tym czasie, kiedy MHD robi złotokowe oszczędności na Urzędzie opałowym, nasza gospodarka traci każdego dnia setki złotych, palonych w piecach w postaci kartonów i skrzynek. A przecież istnieją rozporządzenia PKPG o zwrocie opakowań nie tylko drewnianych, ale i tekturowych.

Jeśli już nie oplaci się oddać pudełek wprost do fabryki — sprzedawajcie, o kilem równie MHD, opakowania tekturowe klientom, którzy marzą umagać się po całym mieście, żeby kupić gdzieś tekturowe pudełko. (am)

Podwójne zwycięstwo szkoły w Sobowidzu

Na uroczystościach w Malborku i Wejherowie, które zorganizowały dla szkół Rejonowa Zbiornica Złomu i Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Gdańsku, wręczono zwyciężcom zespołom młodzieży nagrody pieniężne.

Szkoła w Sobowidzu (pow. gdański) otrzymała 1000 zł za zbiórkę złomu żelaznego, zaś zasadnicza szkoła metalowo-elektryczna w Malborku 600 zł. W zbiorce metali niezależnych zwyciężyła szko-

ła z Małego Bukowca w powiecie starogardzkim, otrzymując 1000 zł nagrody, i zasadnicza szkoła metalowo-elektryczna w Malborku (600 zł).

Za zbiórkę makulatury na grzeczono szkole w Rywałdzie (pow. starogardzki) 500 zł, zaś za zbiórkę tuczki i butelek szkoła w Sobowidzu — 300 zł. Szkoła w Sobowidzu przoduje również w zbiorce szmat, za co otrzymała nagrodę w kwocie 200 zł.

Ponadto Wydział Oświaty Prezydium PRN w Pruszczu Gdańskim jest zdobywcą standardu przechodnego, ufundowanego przez CZPSW w Łodzi, a nauczyciele woj. gdańskiego dziewięciu nagród pieniężnych i bardzo wielu nagród książkowych. (j-a)

„Florence — miasto sztuki“

Dnia 18 stycznia o godz. 19 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie przy ul. Grunwaldzkiej 5 prof. mgr Wacław Mieleśzyński wygłosi referat (połączony z dyskusją) pt. „Florence — miasto sztuki“ (okres Renesansu).

Referat ten jest czwartym z cyklu referatów organizowanych w br. akademickim przez radę miejscową przy Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Sopocie

Koncert solistów Opery Warszawskiej

W sobotę 15 bm. o godz. 16 w Teatrze Wielkim w Gdańsku — Wrzeszczu i w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 15 w teatrze w Gdyni Państwowe Przedsiębiorstwo Im. prez Estradowych (dawnie „Artos“) organizuje koncert solistów Opery Warszawskiej z udziałem Barbary Bitnerówny (taniec), Lesława Finzego (śpiew) i Witolda Gruyca (taniec).

W programie pieśni, arie operowe i operetkowe, tańce charakterystyczne oraz fragmenty baletu „Romeo i Julia“.

Słowo wiążące — Bogusław Kobiela i Zbigniew Cybulski, akompaniament — Jerzy Gączek.

Przedprzedaż biletów od 12 bm. we wszystkich oddziałach „Orbisu“ w trójmieście.

Janusz Meissner

Niebieskie drogi

— Chodzi — odrzekł Elmer. — Zaraz nadam meldunek. — Nadawaj. Pewnie pojedziemy wyżej. — Potem do kabiny nawigacyjnej: — Heniek, wchodzimy nad morze. — I — głos Dobrowolskiego: — Dobra. Steruj 170 st., możesz iść przez chmurę.

Lomot silników potężnie. Cygan kładzie dłoń na gądkach dźwigni, zestrzaja rytm, żeby nie jęczały. Flisak śledzi poruszenia jego palców, spogląda na licznik obrotów, którego strzałka wolno posuwa się w górę: 1.800 — 1.900 — 2.000...

Za oknami kabiny przewiewa ciemny welon — jeden — drugi. — Potem bliska, gęsta ciemność jak sadza opada z góry i pedzi w tył. Od dawna nie już nie widać w dole: ani morza, ani wysp i wysepki, ani brzegu na prawo. W jasnej kabine profil Piotra odbija się w szybie, pulsują manometry, busola przestaje się wahać i 170 st. staje nad kreską kursową.

Nagle maszyna wysłada i rzuca się w górę, jakby skacząc przez niewidzialny próg i zaraz nerwowo chybot w lewo, w prawo, znów w lewo — jak potknięcia na wybojach.

Natychmiast reagują przyrządy: sztuczny

horyzont, wariometr, szybkościomierz. Wszystkie uspokajają się na chwilę — i znów przechyl! Znow uskok! Obyrwi Unik!

— Tańczy — mówi Flisak. — Piotr rzuca mu krótkie spojrzenie. — Nawet nie tak bardzo. Sama wraca. Dobrze leży w powietrzu.

Cygan spogląda na wysokościomierz. Wskaźniczka mija 2.100 metrów. Trzeba włączyć ogrzewanie kabiny pasażerskiej, bo chłód wciąż się do wnętrza. Józkiwi nadarza się sposobność krótkiej rozmowy z panną Zosią na ten temat. Ale Piotr natychmiast czuje na sterze większe obciążenie ogona.

— Kogo tam nosi na gondoli? — Flisak odwraca się i widzi tych dwoje w tyle, u grodzi przedziału bagażowego.

— To Cygan — mówi do Piotra. — Przeszedł uregulować ogrzewanie. Piotr spogląda w lusterko przed sobą, parska śmiechem. — To po waszemu nazywa się ogrzewanie? Zawałaj! Niech je sobie reguluje kiedy indziej, nie teraz, jak lecimy na przrzadzi!

Cygan wraca trochę zmieszany. — Bo ona sobie nie mogła poradzić z odwietrznikami — tłumaczy się. — Elmer wychyla głowę i wykrzywia pocieszenie twarz, która nieodparcie przypomina dziadka do orzechów.

— Swojej babei opowiadał, wiesz? — A ty pilnuj swojego oscylatora, bo jak ci znów nawali... — To co? — To się będziesz czuł, jak żaba w pudrze — oświadcza Cygan.

Ta gróźba przepowiednia, czy też ostrzeżenie nie poparte niezwykłym porównaniem, odno

Go gdzie i kiedy?

TEATRY Wielki — Gdańsk — „Mazepa“ — g. 19-22. Lalek — Gdańsk — „Złoty król Megamona“ — g. 13-30. Dramatyczny — Gdynia — „Takie czasy“ — g. 19-21-30. Kameralny — Sopot — „Panna bez posagu“ — g. 19-21-30.

KINA

według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku Gdańsk — „Leningrad“ — „Au tobus odjeżdża 6.20“ — od 1. 14 — g. 16, 18, 19, 20, 21, 22. Wrzeszcz — „Bajka“ — „Cienie na torach“ — od 1. 14 — g. 16, 18, 20. ZMP-owiec — „Awantura o dziecko“ — od 1. 16 — g. 16, 18, 20. Nowy Port — „I-szy Maja“ — „Brama ar 6“ — od 1. 12 — g. 17, 19. Oliwa — „Delfin“ — „Zagubione dzieciństwo“ — od 1. 16 — g. 16, 18, 20. Sopot — „Bałtyk“ — „Proces przeciwko miastu“ — od 1. 18 — g. 15, 30, 17, 30. „Polonia“ — „Złodziej i policjanci“ — od 1. 15 — g. 16, 18, 20. Gdynia — „Atlantyc“ — „Ekspres z Norwimu“ — od 1. 14 — g. 15, 30, 17, 30. „Goplana“ — „Kiedy się pobierzemy“ — od 1. 18 — g. 16, 18, 20. „Warszawa“ — „Młodzieńcze lata“ — od 1. 12 — g. 16, 18, 20. Chylonia — „Promiś“ — „Początek o miłości“ — od 1. 14 — g. 17, 19. Grabówek — „Fala“ — „Przybrana córka“ — od 1. 14 — g. 18, 20. Oliwa — „Neptun“ — „Dzielnica cudów“ — od 1. 18 — g. 17, 19. Wejherowo — „Świt“ — „Las“ — I s — od 1. 12. Leborok — „Fregata“ — „Baba“ — od 1. 14. Pruszcz — „Kraus“ — „Hamlet“ — od 1. 18. Puck — „Mewa“ — „Dyktarz na tratwie“ — od 1. 12. Jastarnia — „Hel“ — „Kawaleria przy głównej ulicy“ — od 1. 14. Leba — „Rybak“ — „Królowa balu“ — od 1. 16.

SMIAŁCI w czerwie

Przesolili...

Przed paru tygodniami zespół mi się kran od pieca kąpielowego w lazience. Gdy zwróciłem się do Spółdzielni Drobnych Usług Remontow...



wych z prośbą o reperację, powiedziano mi, że zapewne wytarły się zawory i wystarczy założyć nowe uszczelnienie, a z kranu przestanie cieknąć. Reperacja miała kosztować kilkanaście złotych.

Po pewnym czasie zgłosił się ślusarz, stwierdził, że kranu nie da się zreperować, a trzeba założyć nowy. Zgodziłem się i robota została wykonana.

Wkrótce otrzymałem pocztą rachunek, składający się z mnóstwa niezrozumiałych dla zwykłego śmiertelnika pozycji, zakończony sumą do zapłacenia: zł 134,99. Jedno w nim jest jednak niewątpliwe — to, że zwykła wy-

miana kranu nie powinna tyle kosztować.

Szary obywatel! Sopot

I my tak sądzimy, — a jeśli nawet rachunek wystawiony był na podstawie cennika — należy zrewidować cennik. O zajęcie stanowiska prosimy Woj. Związek Spółdzielni Pracy, Red.

Winnicych LISTACH

MLODZIEŻ CHCE SIĘ BAWIC Pusto i głucho było w noc sylwestrową w świetlicach Pruszcza Gdańskiego — żali się nasz Młodzieżowy Czytelnik — Obydwa się tylko jedna zabawa w szkole. Tędy która nie miała wszystkich chętnych pomieścić. Szkoda, że ZMP nie pomyślało o zorganizowaniu zabawy — trzeba o tym pomyśleć w karnawale. Młodzież ma prawo do radości i tańca.

O WYPADEK NIE TRUDNO

Nie ustają narzekania na złą pracę promu nr 4 na Motławie. Nasz czytelnik ob. J. M. z Gdańska, opisuje taki fakt: oto spleśniały do pracy robotnicy pobliskich zakładów sami uruchomili, prom, nie mogąc doczekać się spóźnionej obsługi. Przysłał promu przy Siennej Grobli tonie w ciemnościach, gdyż od szeregu tygodni nie wymienia się zapasów żarówek. Przy takim braku opieki ze strony WPK GG — gospodarza promu — nie trućiar o wypadek.

przedszkoli. 6.45 — Lehar: Wianki melodyj z opt. „Paganini”

6.55 — Program, 7.00 — DZIENNIK, 7.15 — Muzyka, 7.30 — Stan pogody, 7.40 — Wład, 7.45 — Melodie i tańce ludowe, 8.00 — Koncert, 11.50 — Komunikaty, 11.55 — Serwis OZRM dla rybaków — lok. 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Wład, 12.10 — Melodie ludowe różnych narodów, 12.45 — Aud. dla wsi, 13.00 — Kom. PIHM, 13.10 — „Pierwsza Jesień” — opow. Iwana Gromowicza, 13.30 — Aud. dla młodzieży, 14.00 — Wład, 14.05 — Informacje, 14.09 — Kom. o stanie wód, 14.10 — Aud. dla klas III i IV, 14.30 — Muzyka pop., 15.00 — Muzyka operetkowa, 15.30 — Aud. w wyk. studentów Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie, 16.00 — Radziecka muzyka ludowa, 16.30 — Reportaż ze Stoczni Północnej — lok. 17.00 — Z życia Zw. Radzieckiego, 17.15 — Koncert organowy z Oliwy — Gdańsk, 17.30 — Przegląd Wydawnictw — lok. 17.40 — Muzyka rozr. — lok. 18.00 — Radiowy Przegląd Morski — lok. 18.15 — Wład, 18.20 — „Arydziela muzyki fortepianowej” — w programie Fortepianum Sergiusza Rachmaninowa, 18.50 — Poradnik językowy, 19.00 — Muzyka i akt, 19.25 — Aud. o książce, 19.45 — Koncert estradowy 20.40 — Reportaż literacki, 21.00 — Muzyka tan., 21.30 — DZIENNIK, 21.47 — Wład sportowe, 21.50 — Dziennik rybacki — lok. 22.00 — Ravel — „Godzina hiszpańska”, opera, 23.00 — Koncert słynnych orkiestr rozrywkowych, 23.55 — OST, WIAD

SPORT SPORT SPORT

Dwa dalsze rekordy świata łyżwiarzy radzieckich w Alma Ata

W drugim dniu tradycyjnych V zawodów łyżwiarstwa na nagrodę Rady Ministrów Kazachskiej SRR rozgrywanych na wysokogórskim lodowisku w Alma Ata odbyły się biegi na 1500 i 10.000 m w konkurencji mężczyzn.

W biegu na 1500 m startowało 51 zawodników, w tym 41 łyżwiarzy radzieckich, 3 Polaków, 2 Czechosłowaków i 5 Węgrów.

Startujący w pierwszej parze zawodnik radziecki Michajłow uzyskał na 1500 m czas — 2.11,2; rezultat lepszy o 1,7 sek. od rekordu świata należącego od 1952 r. do Czajkina (ZSRR). Wynik ten poprawił następnie G. Szin cz czasem 2.09,8, ustanawiając nowy rekord świata. Trzeci czas uzyskał mistrz świata Szilkow — 2.11,4.

Zawodnicy polscy, mimo tego że zajęli dalekie miejsca, po wynikach. Sześciu zawodników swoje rekordy życiowe. Ków radzieckich uzyskało Najlepszym z Polaków był wyniki lepsze od rekordu Magierowski. Startował on świata, należącego od 1949 r. podczas gęstej mgły i zajął do Norwega Farstada i wy-

który jest gorszy od rekordu Polaki J. Kalbarczyk ustanowionego na mistrzostwach Europy w Davos w 1937 r. o 2,4 sek. Drugi z Polaków I. Egrwandowski był 49 z czasem — 2.27,2, a Tlalka zajął ostatnie miejsce — 2.30,5.

Z zawodników zagranicznych najlepszy na tym dystansie był Czechosłowak Kolar, który zajął 36 miejsce — 2.20,9 i poprawił o 1,5 sek dotychczasowy rekord CSR.

Na starcie biegu 10.000 m stanęło tylko 28 łyżwiarzy. W konkurencji tej Polacy nie startowali. Zwyciężył Sakunienko w czasie — 16.44,3 ustanawiając rekord ZSRR przed Pawłowem — 17.00,0 i Cymbinem — 17.04,1. Z zawodników zagranicznych najlepszym był znow Czechosłowak Kolar, który uzyskał czas 17.30,5.

Punktacja wieloboju przyznała szereg wspaniałych zwycięstw. Sześciu zawodników zajęli dalekie miejsca, po wynikach. Sześciu zawodników swoje rekordy życiowe. Ków radzieckich uzyskało Najlepszym z Polaków był wyniki lepsze od rekordu Magierowski. Startował on świata, należącego od 1949 r. podczas gęstej mgły i zajął do Norwega Farstada i wy-

wym rekordzistą świata w wieloboju jest Sakunienko — 184.688 pkt.

Na szachownicach Wybrzeża

W pierwszej rundzie drużynowych mistrzostw Polski Sparta (Gdańsk) wygrała bez trudu ze Startem (Łódź) w stosunku 7,5:2,5.

Dla gdańszczan punkty zdobyli: Ziemiński, Dreszer, Roszkowski, Klonowski, Wiczorek, junior Chotuj i Sikorska. Sulik zremisował, a Szczepaniec i Andruszkiewicz przegrali.

Poważny sukces odnieśli w Rzeszowie gdańscy Budowlani, wygrywając z miejscową Stalą 7:3, oddając przy tym dwa punkty awalkowerem.

Wygrali Baum, Niklas, Mnichowicz, Zulański, Krukowski i Sankowska. Mlyniec i Sienkiewicz partię swoje zremisowali.

Przestałem wierzyć...

Dostałem na Nowy Rok świeżutki, jak z igły, kalendarz. Wydrukowane są na nim różne daty, rocznice, a ja... nie wierzę. Skąd się ta niewiara wzięła — opowiem.

Taką już mam dziwną funkcję: jestem specjalistą od rocznic — urodzin, śmierci (oczywiście wielkich ludzi), od wielkich wydarzeń historycznych itd. Jeśli ktoś chce wiedzieć, kiedy była np. bitwa pod Racławicami, albo kiedy urodził się Adam Mickiewicz — 24 grudnia 1798 roku.

Wszyscy mi zawsze wierzyli. Tymczasem od niejakiego czasu ci, którzy pytali o rocznice, coraz częściej zarzucają mi nieprawdę.

Okazało się, na przykład, że znany dramaturg

angielski Bernard Shaw zmarł 1. XI. 1950 r., a ja mówiłem, że 2. XI. Bo tak mi powiedział kalendarz. Albo: ja twierdziłem, że Walery Wróblewski urodził się 5. XII. 1836 r., a naprawdę urodził się 15. XII. Albo koleżanka chciała coś napisać o Komunistycznej Partii Francji, ja jej podałem, że powstała ona 20. XII. 1920 r., a okazało się, że — 25. XII. Takich „omyłek” było więcej...

Kiedy zaglądałem do różnych miarodajnych encyklopedii, stwierdziłem, że moi koledzy mają rację. A kto jest temu winien? Ja? Nigdy w życiu! Po prostu wierzyłem, bo było wydrukowane. Winne jest Polskie Wydawnictwo Gospodarcze, które drukuje kalendarze z nieprawydatymi datami i przez to wprowadza ludzi w błąd. I to bardzo wielu ludzi w całej Polsce. No, bo rozumiecie, że kalendarz rozchodzi się po całym kraju. Wszyscy chcą mieć u siebie na stole takie urządzenie, które nie tylko pokazuje, jaki mamy dzień w roku i jak daleko do wypłaty, ale i kiedy co się wydarzyło w czasach zamierczalych i nowych.

Drukowanie fałszywych danych — to rzecz bardzo szkodliwa, która może mieć najrozsądniejszą przyczynę konsekwencje. Kalendarzem posługują się nie tylko dorośli. Korzysta z niego również młodzież. Nie wolno podważać jej zaufania do naszych wydawnictw.

Moje smutne doświadczenia zdobyłem na starym biurkowym kalendarzu z roku 1954. Kiedy otrzymałem nowy, na rok 1955, natychmiast sprawdziłem, czy błędne daty zostały sprostowane. Okazało się, że jedne poprawiono, a inne powtórzone. Do nowych błędów jeszcze nie dotarłem.

Za jakiś czas napiszę Wam o tym. St. O.

Dziś w radio

na fal 202,16 m SRODA — 12 stycznia 1954 r. 6.15 — Muzyka — lok. 6.30 — Kom. PIHM — lok. 6.31 — Muzyka — lok. 6.33 — Kalendarz, 6.40 — Aud. dla wychowawców

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Telefony: Centrala 350-41, Sekretariat 335-60, Dz. Miejski 318-97, Dz. Sport. 335-65 śmiało i szcz. 345-17. Red. nocny 335-68. Pismo redakcyjne zespołu Administracji: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Dyrektor delegatury 335-59. Dział finansowy 320-94, Centrala 350-41, Ogłoszenia 335-80. Pismo wydawnictwa Instytut Prasy „CZYTELNIK”. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” przyjmują listonosze. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł. „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism. Druk Gdańskie Zakłady Graficzne Gdańsk. Ziem 91 — W-6-44

Kupon Konkursu-Plebiscytu

Lista najlepszych sportowców Wybrzeża w 1954 r.

- 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10.

Imię i nazwisko głosującego Dokładny adres Zawód Wyciąć, wypełnić i wysłać do Redakcji „Dziennika Bałtyckiego”, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, do dnia 17 stycznia 1955 roku.

Piłkarze ręczni wystartowali

W czasie rozgrywek 7-osobowych drużyn piłki ręcznej doszło w ostatnią niedzielę do pewnych niespodzianek, jak wysoka wygrana Zrywów nad LZS Orunia w stosunku 20:3 (10:2) i AZS AMG w stosunku 23:5 (11:2).

Dużą niespodzianką było zwycięstwo Zrywów nad AZS PG w stosunku 7:4 (4:2). W drużynie TWF najlepiej zagrał Pisarski w ataku i Kromiszewski w bramce.

W AZS-ie tym razem nikogo nie można wyróżnić, a najlepsi zawodnicy tego zespołu Skut i Tucki nie przedstawiają już tej wartości co w roku ubiegłym.

Trzecie spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny Zrywów nad LZS Orunią w stosunku 7:2 (5:0).

TABELA 1. Zryw TBM 5 10:0 77:27 2. AZS PG 5 6:4 34:28 3. Zryw TWF 4 4:4 19:26 4. Zryw ZSM 5 4:6 36:30 5. LZS Orunia 5 4:6 24:37 6. AZS AMG 4 0:8 16:38

W niedzielę 16 bm. w ramach uroczystości obchodu 500-lecia Gdańska i II Zjazdu ZMP przejeżdżają do naszego miasta: były mistrz Polski w piłce ręcznej Kobryński, AZS AWF i zespół mistrza Polski piłki ręcznej mężczyzn — Stal z Kuźni Raciborskiej.

W związku z tym rada trenerów sekcji piłki ręcznej WKKF powołała następujących zawodników do reprezentacji: Mendelko, Król, Mieszczaniński, Gawdziewicz, Knops, Bartoszewski, Wadych, Forycki i Klimkiewicz z Gwardii oraz Mach II, Reichel i Zacharuk ze Zrywów TEM i Kromiszewski, Pisarski i Wiński (Zryw TWF). Drużyna żeńska oparta będzie na zawodniczkach Zrywów TWF, Gwardii i AZS.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Wykwalifikowanych szklarzy i silnikowców kutrowych, 1 inżyniera (silnikowca) na stanowisko szefa produkcji, 2 inżynierów lub techników (silnikowców) na stanowisko gł. technika i szefa D. K. T., 1 technika na stanowisko ref. przeciwawaryjnego, 3 zaopatrzeniowców, 2 planistów zaopatrzenia, 3 maszynistki o wysokich kwalifikacjach zatrudni natychmiast P. P. i U. R. „Szkuner” — Władysławowo. 75-K Zgłoszenia osobiste w dziale kadr PP i UR „Arka” w Gdyni, Waszyngtona 34, I piętro, pokój Nr 24.

Wykwalifikowanych konstruktorów i technologów okrętowych: kadłubowców, mechaników, elektryków przyjmie Biuro Dokumentacji Remontowej Centralnego Zarządu Morskich Stocznii Remontowych. Zgłoszenia: Centralny Zarząd Morskich Stocznii Remontowych Dział Kadr — Gdańsk, Wały Piastowskie 24. 83-K

St. księgowego finansistę przyjmie Gdańska Fabryka Farb i Lakierów w Oliwie. Zgłoszenia przyjmuje: Sekcja Personalna Gdańskiej Fabryki Farb i Lakierów w Oliwie, ul. Czerwonego Sztandaru 104 poprzez samodzielny Oddział Zatrudnienia przy Prez. MRN w Gdańsku. Warunki do omówienia. 84-K

OBWIESZCZENIA

Stosownie do uchwały Rządu o przyjmowaniu skarg i zażaleń, dyrektor P. P. Gdańskie Kolejowe Zakłady Gastronomiczne przyjmuje za interesowanych w sprawie skarg i zażaleń odnośnie działalności placówek G. K. Z. G. w poniedziałki od godziny 15-tej do 17-tej w gmachu Dyrekcji G. K. Z. G. w Gdańsku, ul. Podwale Grodzkie Nr 9, pokój Nr 18. 82-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI KUPIE domek 1-2-rodzinny z ogródkiem — mniejszym sadem w Kartuzach, Węherowie, wzdłuż St. Starogardzkiej Gdańsk. Zgłoszenia kierować: Schlick Helena, Kartuzy, I Mała 11. KUPNO KUPIE motocykl SHL na telek. nowy lub mało używany. Miller, Turza, pow. Tezew. 85-P

KUPIE maszynę walczkową do pisania w dobrym stanie. Zgłoszenia pisemnie Nawic, Wrzeszcz, Jestonowa 41. 66-P

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM wózek gumowy jedno lub dwukonny w dobrym stanie. Potrykuski Klemens, Oliwa — Jelitkowo — Bursztynowa 10 m. 1.

SPRZEDAM piec czołobrotowy centralny piec. komplet. So pot. 22 Lipca 55 m. 3 (po południu). 63-P

FURMAŃSKIE okucia poleca: Średnicki, Główna Łowicka 52. 78-K

SPRZEDAM piec przenośny kawy z płytą do gotowania. Sopot, Hanka Sawickiej 5 m. 2. 80-K

SPRZEDAM ubranie nowe 100 proc. wełna białe granat w paski, wielkość średnia, Gdynia, Wolności 5-4a (Daszyńskiego). 160-G

SPRZEDAM radioodbiornik „Syrena”. Gdańsk, Osarna 23/4, godz. 17. 172-G

PLATFORMY ogumione 3, 5, 6-tonowe, konie — sprzedam. Gdynia, tśl. 53-61, 74-P

SPRZEDAM koźuch duży — Gdynia, Warszawska 16-A, tel. 53-17. 161-G

SPRZEDAM radia „Syrena” i „Age” nowe, Nowy Port, ul. Zamknięta 2/2. 170-G

TANIO sprzedam fisharnię. Gdańsk — Orunia, ulica Brzeź 42-2. 177-G

SPRZEDAM okazjnie motocykl „benelli” w dobrym stanie. Gdynia — Orłowo — Aleja Zwycięstwa 53 (naprzeciw WPK GG). 72-P

LOKALE

MASZYŃKI do podnoszenia ciężarów sprzedam tanio. Wrzeszcz, Grażyny 20 m. 10 Walas. 165-G

ZAMIENIE trzypokojowe samodzielne mieszkanie z kuchnią, łazienką, wszelkimi wygodami w Tomaszowie Maz. na podobne w Oliwie, Wrzeszcz, Sopot, Zgłoszenia: Sopot, Architektów 4 d m. 2. 77-P

ZAMIENIE pokój samodzielny w Gdańsku na pokój (może być przy rodzimie). Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”. Gdańsk, pod „154”. 154-G

ZAMIENIE mieszkanie trzypokojowe z kuchnią, wygodami w Gdańsku na równo rzędne dwupokojowe. Telefon 414-02 godz. 7 — 15 Renna. 156-G

SAMOTNY technik poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzimie, najchętniej w Wrzeszczu lub Oliwie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”. Gdańsk, pod „158”. 158-G

SAMODZIELNE mieszkanie 1,5 pokojów z kuchnią we Wrzeszczu zamienie na samodzielne dwupokojowe z wygodami w Sopotcie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”. Gdańsk, pod „159”. 153-G

SANITARIUSZOWI Pogotowia w Elblągu ob Lechocińskim ul. za bezinteresowną i serdeczną opieką odda na naszą cześć w dniu 31 grudnia 54 r. składająca ta drogą podziękowanie Aleksandrowiczowie. 60-P

POSZUKUJE trzera dla psa owczarka alpejskiego. Telef. 343-29. 162-G

NAUKA

KORESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 10, skr. 68. 72-K

KURSY maszynopisania, etc. nagrafi, stenotypii, w Wrzeszczu, Grunwaldzka 76/78 (róg Rutkowskiego) oraz w Gdyni, Abrahama 8. 61-K

POTRZEBNA starsza pani do dziecka — dochodząca. Zgłoszenia: Wrzeszcz, Al. Wolna Polska 20/4. 163-G

POTRZEBNA pomoc domowa dochodząca od zaraz — Zgłoszenia w godz. od 17-18 Sopot Rokossowskiego 23/4. 164-G

STARZA samodzielna osoba zamie się domem małej rodziny. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”. Gdańsk, pod „Uczniwa”. 155-G

RETUSZERÓW portretów w doręczu względnie w stałe zatrudnienie. Oferty „Prasa”. Bydgoszcz, Pomożka 1 pod nr „166”. 70-K

RÓŻNE

Dnia 13 bm. (czwartek) to jest w drugą bolesną rocznicę zgonu s. p. Prof. dr Tadusza PAWLASA odbedzie się nabożeństwo żałobne w kaplicy przy ul. Curie — Skłodowskiej o godz. 7 rano. 165-G

W dniu 9 stycznia 1955 roku zmarł KAZIMIERZ JANECWICZ nieodżałowany kolega i pracownik Dyrekcji Hal i Targowisk Miejskich w Gdańsku Cześć Jego pamięci! Dyrekcja Hal i Targowisk Miejskich w Gdańsku 81-K

Dnia 10 stycznia 1955 r. zmarł nagle w wieku lat 49 JÓZEF FERFECKI członek Cechu Rzemiosł Różnych w Gdyni W zmarłym tracimy uczciwego rzemieślnika, dobrego kolego oraz ofiarnego aktywistę pracy kulturalno — oświatowej. Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Gdyni Komisja Kult. — Oświatowa CKR Gdynia 183-G

zmarł nagle dnia 10 stycznia 1955 r. w wieku lat 49 Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żaloby w Gdyni, ul. Słaska 36 m. 6 w dniu 12. I. 1955 r. o godz. 9.30 do kościoła Serca Jezusowego w Gdyni, skąd nastąpi ekspozycja zwłok do Krakowa. Pogrzeb odbedzie się w Krakowie dnia 13. I. 55 r. o godz. 15 z kościoła św. Salwatora na cmentarz Salwatorski. O czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku ŻONA, CÓRKA, BRAT I RODZINA

Gałe Wybrzeże kupuje szczęśliwe losy

w kolekturze Polskiego Monopoli Loteryjnego WRZESZCZ — P. D. T. — Grunwaldzka 107 gdzie w grudniu padły dwie duże wygrane 20.000 zł na Nr 12127 10.000 zł na Nr 13001 W styczniu czekają nowe wygrane — ciągnięcie od 18 bm.